

BEZPIECZEŃSTWO POLSKI

Zbigniew CZACHÓR

DOI 10.14746/ps.2014.1.3

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

BEZPIECZEŃSTWO PAŃSTWA W UNII EUROPEJSKIEJ NA PRZYKŁADZIE POLSKI. ANALIZA REALISTYCZNA I PAŃSTWOWO-CENTRYCZNA

ZAŁOŻENIA BADAWCZE

1. Kryzys globalny, ale też i europejski, a przy tym słabość organizacji międzynarodowych (ONZ, UE, a nawet NATO) wykorzystywany jest przez państwa do eksponowania przekonania, że:

- istnieją merytoryczne i formalne podobieństwa między polityką wewnętrzną a zagraniczną (polityka zagraniczna jako naturalne „przedłużenie” polityki krajowej);
- pierwszorzędym przedmiotem zainteresowania i troski państw są głównie kwestie bezpieczeństwa i przetrwania (tylko państwa mogą zapewnić sobie pokój, spokój i dobrobyt);
- interes państwa jest definiowany wyłącznie w kategoriach siły;
- państwo musi opierać się na sobie, na budowaniu swego miejsca w systemie poprzez maksymalizację swej potęgi;
- interesem państwa jest zapewnienie sobie możliwości przetrwania oraz maksymalizacja niezależności interesów i wpływów;
- nie hierarchia, a anarchia jest immanentną cechą struktury systemu, dlatego też stosunki między państwami kształtują się w warunkach ciągle obecnego konfliktu interesów i rywalizacji (Sałajczyk, 1994: 52);
- państwa dążą do maksymalizacji własnych zasobów i potencjału w przekonaniu, że atrybuty konfrontacyjne pozwalają maksymalnie zabezpieczyć narodowe interesy i niezależność;
- organizacje międzynarodowe (w tym Unia Europejska) nie są samodzielnymi podmiotami stosunków międzynarodowych – są jedynie formą wielostronnej współpracy państw służącej realizacji ich interesów (Czachór, 2013: 84–132).

2. Obecna sytuacja w Europie i w świecie wyzwała renesans westfalskiego modelu *power politics*, w ramach którego państwa głównie te duże podejmują próbę oddziaływania na siebie nawzajem, korzystając z bogatego arsenału polityki realnej, jak np.:

- wywieranie nacisku, głównie nieformalnego;
- instrumentalizację (osłabianie) instytucji UE;
- odwoływanie się do protekcjonizmu narodowego;
- stosowanie manipulacji i wybiegów;

– budowanie grup przyjaciół i sojuszników *ad hoc* (polityka tzw. *groupingu*), których za chwilę można porzucić. „Westfalski *come-back*” sprawia, że wciąż i bez końca wśród państw tworzone są grupy i podgrupy, sojusze i antysojusze, dyrektoriaty i zarządy, kręgi oraz geometrie i inne formy elastyczności. W takiej sytuacji słabnie zdolność instytucji UE do strategicznego zarządzania procesem integracyjnym, nie wspominając o zapewnieniu Europie bezpieczeństwa. Zasady równego traktowania i solidarność spychane są na dalszy plan i zastępowane restryktywną hierarchizacją i asymetryzacją, które w efekcie końcowym prowadzić mogą do klasycznej peryferyzacji w systemie integracji europejskiej. Państwa podejmują próbę ponownej monopolizacji polityki, odbierając ją Unii i jej instytucjom. Do tego dochodzi szereg rozbieżnych interesów i rywalizacja geo-ekonomiczna głównych aktorów UE o władzę i dystrybucję (redystrybucję) nie tylko zasobów, ale coraz większych kosztów integracji (Grosse, 2012: 120; Cichocki, 2012: 93).

3. Pierwszorzędnym przedmiotem zainteresowania i troski państw w systemie integracyjnym były i są nadal kwestie bezpieczeństwa i ich indywidualnego przetrwania w myśl reguły „tylko państwa mogą zapewnić sobie przetrwanie”. W instytucjonalnej Unii Europejskiej (przywołującej wciąż kantowską ideę wiecznego pokoju) zadomowiły się na stałe:

– strukturalna nieufność;
– kontestacja hierarchiczności UE;
– konflikt potencjałów, interesów, rywalizacji i trudności w osiągnięciu porozumień (konsensusu, kompromisu). Państwa członkowskie zdały sobie sprawę, że maksymalizacja własnej siły, wpływu i niezależności z użyciem atrybutów siłowych pozwalają maksymalnie zabezpieczyć ich narodowe interesy i niezależność, szczególnie wtedy gdy dochodzi do kryzysowego deficytu zasobów i środków pozwalających na dalsze wzmacnianie swych zdolności gwarantujących stabilność i bezpieczeństwo (Sałajczyk, 1994: 52; Sałajczyk, 1995: 160–174).

Oczywistością są różnice pomiędzy interesami narodowymi państw członkowskich UE i odmienne tożsamości bezpieczeństwa. Nie istnieje żadna precyzyjnie określona europejska wspólnota interesów państw w zakresie bezpieczeństwa lub wspólne europejskie bezpieczeństwo (wspólne europejskie dobro w sferze bezpieczeństwa). Wszelkie dotychczasowe próby budowania „zintegrowanego” bezpieczeństwa europejskiego w wersji ponadpaństwowej i ponadnarodowej napotykały na zasadny opór ze strony państw (głównie mocarstw takich jak Francja, Wielka Brytania oraz Niemcy), które nie są w stanie (mimo podejmowanych prób) pokonać swej natury, która ukształtowana została w XX w. Z tego punktu widzenia tylko państwa zdolne są do natychmiastowego przetwarzania informacji i właściwego ich analizowania (w zakresie oceny możliwości i ryzyk dotyczących gwarancji własnego bezpieczeństwa) oraz podejmowania zdecydowanej reakcji.

4. Państwo narodowe szanuje i chroni osiągnięcia Europy i Unii Europejskiej wpisane w *acquis communautaire* i *acquis politique*. Osiąga wtedy sukces w postaci zrównoważonego rozwoju, bezpieczeństwa, pokoju i stabilności. Potwierdza to treść znanej nam wszystkim Europejskiej Strategii Bezpieczeństwa. Z drugiej strony jedną z najważ-

niejszych podstaw dalszego rozwoju integracji europejskiej i bezpieczeństwa w Europie jest proces kreowania państwowej/narodowej kultury strategicznej opartej na:

- ekspozycji własnych kluczowych zamierzeń przy akceptacji dla różnorodności europejskiej;
- prowadzeniu narodowych projektów dla zapewnienia sobie bezpieczeństwa z wykorzystaniem intensywnego dialogu międzynarodowego;
- uczestnictwie i promocji bezpiecznych działań wielonarodowych.

Bezpieczeństwo narodowe można sobie zapewnić poprzez wyjątkową umiejętność konsekwentnego łączenia szerokiego wachlarza polityk i narzędzi – od dyplomacji, bezpieczeństwa i obronności po finanse, handel, rozwój i wymiar sprawiedliwości. Tylko państwa są w stanie skutecznie operować w skomplikowanej przestrzeni elastycznego podejścia do bezpieczeństwa (*Konkluzje*, 2013).

5. Bezpieczeństwo państwa nie może zostać poddane unijnej arbitralności i podporządkowaniu. Bezpieczeństwa nie da się zaprogramować z góry (hierarchicznie i instytucjonalnie) i z daleka. Nie da się wyznaczyć jednego kierownika, opiekuna i decydenta przejmującego pełną i niepodzielną odpowiedzialność za bezpieczeństwo Unii Europejskiej i jej krajów członkowskich. Nie da się scedować suwerenności państw i obywateli na rzecz unijnego patrona w zamian za poczucie bezpieczeństwa (prawne, polityczne, socjalno-ekonomiczne) oraz uwolnienie od ryzyka i odpowiedzialności.

Warunki strategiczne i geopolityczne w Europie szybko się zmieniają, a środki zapewniające bezpieczeństwo są nadal ograniczone. UE nie jest w stanie dziś wziąć na siebie zdecydowanie większej operacyjnej odpowiedzialności w odpowiedzi na globalne wyzwania, które mają przyczyniać się do utrzymywania pokoju, bezpieczeństwa i stabilności. Nie zawsze „dyplomacja słowem” (a nie „dyplomacja mieczem”) się sprawdza. Dowodem na to niech będzie sytuacja na Bliskim Wschodzie (w tym Palestyna, Syria, Egipt), Gruzja, Ukraina czy też „wielka gra” na Pacyfiku. Dlatego to państwa członkowskie UE nie tylko razem, ale i osobno zobowiązane są rozwijać i samodzielnie decydować o autonomicznych zdolnościach (w tym cywilnych i wojskowych) w zakresie utrzymania swego bezpieczeństwa w Europie i świecie. Zasadnym zatem wydaje się być coraz silniejszy proces indywidualnego pozycjonowania państw członkowskich w zakresie bezpieczeństwa (Czachór, 2013: 125–132).

6. Środowisko zewnętrzne Polski zwane też otoczeniem zewnętrznym charakteryzuje obecnie stan dysfunkcyjnego nieuporządkowania, zmiennej intensywności i dynamiki tak typowy dla przenikających się nawzajem pierwiastków anarchicznych i hierarchicznych (Nova, 2003: 3). W tym kontekście proces kształtowania bezpieczeństwa Polski uzależniony jest i nadal będzie od:

- konfrontacji wizji integracji europejskiej opartej na doktrynie ponadpaństwowości i pozapaństwowości z wizją wspólnoty międzynarodowej o cechach klasycznie międzyrządowych;
- kształtu i przebudowy międzynarodowego ładu europejskiego (integracyjnego), na który wpływ ma także sytuacja w bliższym i dalszym sąsiedztwie Europy;
- zależności i współzależności, które potęgują lub niwelują dysproporcje oraz zagrożenia wewnętrzne i międzynarodowe;

- skuteczności w osiąganiu celów i realizacji polityk usytuowanych w sferze zewnętrznej UE (także tych o ekonomicznym charakterze) opartych na *soft power* i multilateralizmie;
- rywalizacji pomiędzy państwami członkowskimi a instytucjami UE w kreowaniu i wpływie na rzeczywistość unijną i międzynarodową;
- intensywności w budowaniu sojuszy i partnerstw zarówno w UE, jak i poza nią;
- identyfikacji interesów UE i w UE oraz sfer kooperacji i emulacji, szczególnie w relacjach ze światem zewnętrznym.

Wszystkie wymienione powyżej determinanty powiązane są z efektywnością struktury kompetencyjnej i instytucjonalnej Unii Europejskiej, ze szczególnym uwzględnieniem Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa oraz Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony, które głównie ze względu na swój wymóg konsensualizmu (jednomyślności) nie zawsze były w stanie sprostać problemom i wyzwaniom dla wzajemnego bezpieczeństwa podejmowanym przez UE i państwa członkowskie (Regelsberger, 1992: 83–85). Z tego powodu nie można też zapomnieć, że w niektórych sytuacjach (np. wojna i kryzys powojenny w byłej Jugosławii, który trwa do dziś) prowadziło to do paraliżu decyzyjnego i bezradności spowodowanego przenoszeniem spraw z poziomu narodowego na poziom unijny, na którym nie osiągnano porozumienia co do wspólnych działań. A przecież niejednokrotnie zachowanie bezpieczeństwa wymaga szybkich i zdecydowanych działań, a nie wielomiesięcznego ucierania stanowisk, tak jak ma to miejsce w przypadku spraw gospodarczych takich jak podatek VAT, gaz łupkowy, restrukturyzacja banków czy unijne fundusze.

UWARUNKOWANIA TEORIO-POZNAWCZE BEZPIECZEŃSTWA PAŃSTWA CZŁONKOWSKIEGO W SYSTEMIE UNII EUROPEJSKIEJ NA PRZYKŁADZIE POLSKI

Do kolejnych założeń realistycznego podejścia (zaprezentowanego w odautorskiej monografii pt. *Kryzys i zaburzona dynamika Unii Europejskiej*), opartego na doświadczeniu i rozumowaniu, które nazwać możemy „rzeczowym, obiektywnym i pragmatycznym” należą te argumenty, które zasadzają się na krytyce, a wręcz odrzuceniu przekonania o potrzebie osiągania zbieżności interesów państw w oparciu o poszukiwanie naturalnej harmonii Europy lub wspólnego europejskiego dobra. Z tego punktu widzenia niemożliwe są takie zachowania państw członkowskich, które dla realizacji partykularnych celów postrzegać będą system integracyjny poprzez pryzmat zunifikowanej i zharmonizowanej wspólnoty bezpieczeństwa. Nie jest możliwe utrzymywanie spójności integracyjnej opartej na „solidarnym” założeniu, że najbogatsze państwa członkowskie ponoszą koszty utrzymania bezpieczeństwa państw słabszych (biedniejszych). Tak sformułowana zasada integracji europejskiej odwołująca się do poczucia odpowiedzialności za losy Europy (przeszłe i przyszłe) pogłębiać może jej sprzeczności i osłabiać jedne państwa kosztem drugich (Czachór, 2013: 87).

Proces integracji europejskiej, w którym uczestniczy Polska ujmowany z punktu widzenia realistycznej (państwo-centricznej) wizji jego kształtowania i stymulacji opiera się na założeniu, że to państwo, a nie Unia Europejska jest podstawowym i jedy-

nym racjonalnym gwarantem bezpieczeństwa. Dlatego też członkostwo Polski w NATO i Unii Europejskiej nie może osłabiać i ograniczać konieczności reorientacji geopolitycznej wynikającej z dynamiki kryzysowych zmian we własnym środowisku i otoczeniu międzynarodowym. Reorientacja ta wywołana jest m.in.:

- wysokim stopniem skomplikowania systemu stosunków międzynarodowych i systemu politycznego państwa, w ramach którego kształtowana jest jego polityka zagraniczna;
- dualizmem zaangażowania międzynarodowego i konieczności odchodzenia od linearnego (w tym geopolitycznego) ujęcia polityki międzynarodowej np. stosunki Wschód–Zachód, Północ–Południe, Unia Europejska–NATO);
- zróżnicowanym procesem transferu kompetencji państwa na rzecz struktur, instytucji i organizacji międzynarodowych;
- multicytrycznością procedur decyzyjnych, a tym samym skomplikowanym procesem redystrybucji władzy w systemie międzynarodowym, ale też w systemie polityki zagranicznej;
- kłopotami z identyfikacją i uznaniem obiektywnych prawidłowości polityki międzynarodowej;
- poszukiwaniem własnej drogi, a tym samym ostrożnością w kopiowaniu sposobu postępowania innych państw.

Z uwagi na powyższe jednym z najistotniejszych warunków poprawy zdolności Polski do zagwarantowania sobie bezpieczeństwa jest zwiększenie jej tożsamości na arenie unijnej i międzynarodowej. Do tego dochodzi konieczność zapewnienia sobie silnej pozycji w negocjacjach unijnych i międzynarodowych. Dlatego też polityka kreowania bezpieczeństwa Polski w Europie i w Unii Europejskiej definiowana być musi z punktu widzenia: 1) procesu „zagęszczania” stosunków międzynarodowych w procesie globalizacji; 2) podmiotowości politycznej Unii Europejskiej. Bez wątpienia system integracyjny jest podmiotem/aktorem stosunków międzynarodowych; 3) stałej obecności w stosunkach międzynarodowych podmiotów o charakterze transnarodowym; 4) zmiennej geometrii sił w ramach systemu integracyjnego; 5) eksterioryzacji procesu integracji europejskiej; 6) internalizacji i internacjonalizacji aktywności społeczeństw i narodów; 7) współzależności międzynarodowych symetrycznych i asymetrycznych; 8) stałej fragmentacji/sektorowości procesu integracji europejskiej; 9) tempa osiągnięcia celów integracyjnych; 10) stosowania najlepszych praktyk obrotu międzynarodowego.

Interes bezpieczeństwa Polski musi być nadal definiowany wyłącznie w kategoriach przetrwania i siły politycznej uzewnętrznianej głównie w Radzie Europejskiej i Radzie UE oraz w relacjach z innymi państwami członkowskimi. Z tego względu państwa członkowskie starają się uzmysłowić ponadnarodowym instytucjom UE (głównie Komisji Europejskiej, Parlamentowi Europejskiemu i Trybunałowi Sprawiedliwości), że te funkcjonują w oparciu o zdecydowanie zbyt mocno rozbudowane kompetencje. Przekraczają swe uprawnienia, ingerując w bezpieczeństwo wewnętrzne państw członkowskich, zaburzając ich równowagę polityczną, prawną i gospodarczą (ibidem: 87).

Trzeba zdać sobie wyraźnie sprawę, że obecna niepewność i kryzysowa nierównowaga w Unii Europejskiej sprawiają, że państwa członkowskie zaczynają budować swe

miejsca w systemie integracyjnym przez maksymalizację własnych interesów, potęgi i bezpieczeństwa, a nie potęgi systemu. Kraje członkowskie w swej integracyjnej „realnej grze” o zachowanie wysokiego poziomu bezpieczeństwa odwołują się do jednego z typów postępowania, które występują w postaci strategii:

- stawiania oporu i niechęci (*reluctant strategy/policy*);
- izolacji i zamykania się;
- pozorowania i uników;
- minimalizowania niepożądanych efektów;
- pośredniego wywierania wpływu;
- budowania koalicji *ad hoc* z partnerami, większymi (silniejszymi) od siebie (nie tylko państwami);
- wskazywania na rozwiązania alternatywne (Kelstrup, 1993: 136–162; Berlińska, 2004: 12–13).

Nie można też w tym miejscu pominąć wpływu na bezpieczeństwo Polski ze strony aktorów niepaństwowych. Podmioty te potrafią w „sprytny” i efektywny sposób wykorzystywać swą sytuację w związku z:

- nierównymi zdolnościami (głównie ekonomicznymi) państw w przewyciężaniu własnych problemów i kryzysów;
- strukturalnymi problemami państw takimi jak np. niemożność zapewnienia sobie samowystarczalności (autarkii) oraz wewnętrzne kryzysy polityczne i gospodarcze (tu najlepszym przykładem są Włochy);
- nieprzewidywalnością zachowania organów państwa, które ze sobą konkurują;
- coraz mniejszą (w kryzysie) racjonalnością decydentów politycznych (Czachór, 2013: 94–95).

ANARCHICZNOŚĆ A HIERARCHICZNOŚĆ UNII EUROPEJSKIEJ. POLSKA I JEJ INTERESY

Z punktu widzenia miejsca i roli Polski w systemie Unii Europejskiej uznać należy, że przeplata się w nim zarówno hierarchia, jak i dążenie do anarchii.

Stan anarchii to hipotetyczny stan funkcjonalnego nieodróżnicowania i suwerennej równości, stawiający na pierwszym miejscu konieczność samodzielnego zapewnienia sobie przez Polskę potęgi i bezpieczeństwa oddziaływania dla realizacji swych interesów. Wszystko po to aby w systemie (integracji europejskiej) mogła być utrzymana równowaga potencjałów i sił, która pozwoli Polsce przetrwać (Gałanek, 2012: 229–256). Anarchia w tym rozumieniu to nie bezład, chaos czy dezintegracja. To przede wszystkim narastający brak poczucia wspólnoty między uczestnikami systemu integracyjnego (Wendzel, 1980; Wendzel, 1981). To także możliwość racjonalnego zadysponowania swoim władztwem i uprawnienie do użycia przez Polskę „na własną rękę” siły, którą dysponuje (politycznej i ekonomicznej).

W systemie Unii Europejskiej anarchiczność i hierarchiczność zderzają się ze sobą. Polska z jednej strony dąży do stanu anarchii, a z drugiej porusza się w przestrzeni hierarchicznej. Interesy będące wyrazem potrzeb są istotne dla budowania celów, a cele są impulsem do podejmowania zróżnicowanej aktywności integracyjnej w zakresie bez-

pieczeństwa. W związku z tym interes to relacja między potrzebami uczestnika integracji europejskiej, jakim jest Polska, a zaspokajającymi je dobrami lub wartościami, stosunkami i stanami rzeczywistości. Unia Europejska nie ulega wątpliwości wspomaga realizację wybranych polskich interesów bezpieczeństwa chociażby poprzez modernizację i wzrost gospodarczy. Z drugiej strony Polska zdawać musi sobie sprawę, że część jej interesów nie będzie mogła być zagwarantowana w Brukseli. Widać to ostatnio na przykładzie Ukrainy, której przyszłość w Unii Europejskiej nie jest podzielana przez wszystkie państwa członkowskie UE.

* * *

Poszukiwanie uniwersalnej definicji bezpieczeństwa Polski w niestabilnym systemie Unii Europejskiej opiera się głównie na odnalezieniu się w roli gracza i aktora, który jako samodzielny podmiot bierze aktywny udział w wielowymiarowym unijnym systemie negocjacji i przetargów (ang. *brokering between different interests*). Polska musi mieć przygotowany swój program działania w UE o charakterze strategicznym i taktycznym, włączając w niego państwo-centriczne priorytety horyzontalne i sektorowe, zarówno antykryzysowe, jak i antagonistyczne i dysfunkcyjne. Wymaga to perfekcyjnego przygotowania wykształconego zespołu ludzi zajmujących się bezpieczeństwem. Konieczne są bardzo wysokie umiejętności organizacyjne i wysoki stopień znajomości sposobu funkcjonowania państw w relacjach do całości i poszczególnych elementów UE. Wszystko to sprowadza się do konieczności wypracowywania specyficznego *modus operandi* polskiego bezpieczeństwa, na który poza znanymi już regułami i procedurami składa się ich interwencyjne zaplecze instytucjonalno-administracyjne oraz logistyczno-techniczne (Czachór, 2013: 128–129).

Polska musi posiadać zdolność do adaptacji do otaczającego świata (Europy) poprzez poszerzanie bazy funkcjonowania systemu integracyjnego. Wiąże się to bezpośrednio z dostosowywaniem do permanentnej zmiany w Unii Europejskiej i globalnym otoczeniu. Adaptacja jest również istotna z punktu widzenia potrzeby stabilizowania systemu. Pozwala neutralizować wszelkie próby zakłóceń funkcjonalnych jej struktury, pozycji i zbioru kompetencji. Adaptację powinna uzupełniać innowacyjność i misyjność Polski widoczna poprzez wprowadzanie do środowiska (otoczenia) nowych reguł i mechanizmów bezpieczeństwa. Innowacyjność wiąże się z inicjowaniem nowego stylu/sposobu myślenia o bezpieczeństwie, a w związku z tym z nowatorstwem w zakresie wielopoziomowego (wieloprzestrzennego) ujmowania bezpieczeństwa. Na tak rozumiane bezpieczeństwo państwa składa się nie tylko zdolność obronna (militarna), ale także siła gospodarki oraz zasoby, którymi Polska powinna dysponować. Misyjność sprowadza się natomiast do promowania i propagowania wartości przypisanych państwu narodowemu – niezapisanych w unijnych traktatach takich jak potęga, siła, racja stanu, ojczyzna, patriotyzm, niepodległość (ibidem: 15–132).

Realistyczny/neorealistyczny sposób definiowania bezpieczeństwa państwa na przykładzie Polski wydaje się być dziś ciągle aktualny mimo upowszechnionego już pluralistycznego modelu uczestnictwa integracyjnego, w którym aktywność państw w zakresie gwarantowania sobie bezpieczeństwa jest jednocześnie uzupełniana, a nawet zastępowana przez innych, pozapaństwowych (ponadpaństwowych) aktorów

integracji. Dlatego Unia Europejska nie może być sprowadzana do zbioru działań, interakcji (akcji i reakcji), zachowań i zdarzeń służących realizacji celów podmiotów/aktorów niepaństwowych. Jest ona nadal konstrukcją, a właściwie konfiguracją i systemem formalnie i nieformalnie zdefiniowanych funkcji, mechanizmów, procedur (*modus operandi*) oraz ról państw członkowskich, tak potrzebnych w zarządzaniu wszystkimi aspektami bezpieczeństwa (ibidem: 125–132).

To co optymalne dla Unii Europejskiej i jej instytucji, musi być właściwe i dobre dla państw członkowskich. Integracja europejska i jej organizacyjne struktury nie raz już podejmowały próby podważenia podstaw międzynarodowego (europejskiego) systemu bezpieczeństwa państw. Ostatni, najbardziej dotkliwy kryzys, który rozpoczął się w strefie euro udowadnia nierównomierny rozwój i pogłębiające się nierówności, wykluczenia, niespójności, zróżnicowania i peryferyzacje, których mimo wysiłków politycznych, prawnych i gospodarczych ponadpaństwowej i ponadnarodowej Unii nie udało się wyeliminować. Więcej, kryzysowa Unia Europejska przekształca się w system ponowoczesny – bez równowagi w zakresie rozkładu potencjału i sił państw członkowskich (Cooper, 2005: 46–47).

Wyciągając wnioski z treści całości powyższych rozważań, Polska nie może zakładać, że Unia Europejska będzie w stanie zagwarantować jej pełne bezpieczeństwo. Z doświadczeń ostatnich lat wynika, że duże państwa członkowskie UE skłonne są do przenoszenia na Unię swych kompetencji w zakresie bezpieczeństwa. Przykładem niech tu będzie przejściowe porozumienie z Iranem (w sprawie irańskiego programu atomowego), które było negocjowane w gronie takich krajów jak ChRL, USA Rosja, Francja, Wielka Brytania i Niemcy. Obecne tu były tylko trzy państwa UE, mimo że wcześniej to cała UE wprowadziła sankcje (np. zablokowanie transakcji finansowych z bankami irańskimi) oraz embargo na surowce energetyczne eksportowane z Iranu.

Bibliografia

- Berlińska J. (2004), *Ile Danii w Europie?*, Toruń.
- Cichocki M. A. (2012), *System Europa*, w: *Europejski ład gospodarczy w 2020 roku*, (red.) J. F. Staniłko, Warszawa.
- Colás A. (2008), *Imperium*, Warszawa.
- Cooper R. (2005), *Pęknięcie granic. Porządek i chaos w XXI w.*, Poznań.
- Czachór Z. (2004), *Zmiany i rozwój w systemie Unii Europejskiej po Traktacie z Maastricht*, Wrocław.
- Czachór Z. (2008), *Państwo w procesie kształtowania ładu międzynarodowego a wykonywanie władzy integracyjnej powierzonej Unii Europejskiej*, w: *Późnowestfalski ład międzynarodowy*, (red.) M. Pietraś, M. K. Marzęda, Lublin.
- Czachór Z. (2010), *Główne kierunki i dynamika zmian w Unii Europejskiej*, „Sprawy Międzynarodowe”, nr 2.
- Czachór Z. (2012), *This is Europe's moment of truth. Zarządzanie kompetencjami i suwerenność w dynamicznym i niestabilnym systemie Unii Europejskiej po Traktacie z Lizbony*, w: *Politikon III. Kto jest suwerenem? Kontrowersje wokół Traktatu lizbońskiego*, M. Burzyk, M. Podniewski, M. Rysiewicz, Kraków.
- Czachór Z. (2013), *Kryzys i zaburzona dynamika Unii Europejskiej*, Warszawa.

- Gałganek A. (1992), *Zmiana w globalnym systemie międzynarodowym. Supercykle i wojna hegemoniczna*, Poznań.
- Gałganek A. (1998), *Neoliberalizm versus neorealizm w teorii stosunków międzynarodowych*, w: *Między historią a politologią*, (red.) W. Gill, M. Kosman, T. Wallas, A. Adamczyk, Poznań.
- Gałganek A. (2012), *Anarchia versus hierarchia w nauce o stosunkach międzynarodowych*, w: *Wokół teorii stosunków międzynarodowych*, (red.) W. Micha, J. Nowak, Lublin.
- Gawin D. (2012), *Przekleństwo 1709 roku. Czy Polacy mogą wybić się na podmiotowość?*, <http://www.ui.uw.edu.pl/dokumenty/spotkania/091126-gawin.pdf> (13.12.2012/).
- Grosse T. G. (2012), *Jaka Europa 2020? Rozważania o zmianach układu geopolitycznego w Europie*, w: *Europejski ład gospodarczy w 2020 roku*, (red.) J. F. Staniłko, Warszawa.
- Kelstrup M. (1993), *Small States and European Political Integration: Reflections on Theory and Strategy*, w: *The Nordic Countries and the EC*, (eds.) I. D. Petersen, T. Tiilikainen, Copenhagen.
- Konkluzje Rady Europejskiej*, 19–20 grudnia 2013, EUCO 217/13 1, Bruksela, 20.12.2013.
- Moravcsik A. (1993), *Preferences and Power in the European Community: A Liberal Intergovernmentalist Approach*, „Journal of Common Market Studies”, Vol. 31, No. 4.
- Nova M. (2003), *Moralne podstawy interwencji*, „Tygodnik Powszechny”, nr 10.
- Regelsberger E. (1992), *Gemeinsame Außen- und Sicherheitspolitik nach Maastricht – Minimalreformen in neuer Entwicklungsperspektive*, „Integration”, nr 2.
- Sałażczyk S. P. (1994), *Wizje rzeczywistości międzynarodowej*, w: *Stosunki międzynarodowe. Geneza, struktura, funkcjonowanie*, (red.) E. Haliżak, R. Kuźniar, Warszawa.
- Sałażczyk S. P. (1995), *Zmierch Lewiatana? Spór o pozycję państwa we współczesnych stosunkach międzynarodowych*, w: *Państwo we współczesnych stosunkach międzynarodowych*, (red.) E. Haliżak, I. Popiuk-Rysińska, Warszawa.
- Wallace W. (1998), *Deutschlands zentrale Rolle: Ein Versuch die europäische Frage neu zu definieren*, w: *Die Europäische Union als Prozeß. Verfassungsentwicklungen im Spiegel von 20 Jahren der Zeitschrift „Integration“*, (Hrsg.) R. Hrbek, M. Jopp, B. Lippert, W. Wessels, Bonn.
- Wendzel R. (1980), *International Relations: A Policymaker Focus*, New York.
- Wendzel R. (1981), *International Politics: Policy-Makers and Policy-Making*, New York.
- Wersja skonsolidowana Traktatu o Unii Europejskiej* (2010), Dz. U. UE, C 83, Tom 53, 30.03.2010.

STRESZCZENIE

Poszukiwanie uniwersalnej definicji bezpieczeństwa Polski w niestabilnym systemie Unii Europejskiej opiera się głównie na odnalezieniu się w roli gracza i aktora, który jako samodzielny podmiot bierze aktywny udział w wielowymiarowym unijnym systemie negocjacji i przetargów (*brokering between different interests*). Polska musi mieć przygotowany swój program działania w UE o charakterze strategicznym i taktycznym, włączając w niego państwo-centriczne priorytety horyzontalne i sektorowe, zarówno anty kryzysowe, jak i antagonistyczne i dysfunkcjonalne. Wymaga to perfekcyjnego przygotowania wykształconego zespołu ludzi zajmujących się bezpieczeństwem. Konieczne są bardzo wysokie umiejętności organizacyjne i wysoki stopień znajomości sposobu funkcjonowania państw w relacjach do całości i poszczególnych elementów UE. Wszystko to sprowadza się do konieczności wypracowywania specyficznego *modus operandi* polskiego bezpieczeństwa, na który poza znanymi już regułami i procedurami składa się ich interwencyjne zaplecze instytucjonalno-administracyjne oraz logistyczno-techniczne. Polska musi też osiągnąć zdolność do adaptacji do otaczającego świata (Europy) poprzez poszerzanie bazy funkcjonowania systemu integracyjnego. Wiąże się to bezpośrednio z dostoso-

wywaniem do permanentnej zmiany w Unii Europejskiej i globalnym otoczeniu. Adaptacja jest również istotna z punktu widzenia potrzeby stabilizowania systemu. Pozwala neutralizować wszelkie próby zakłóceń funkcjonalnych jej struktury, pozycji i zbioru kompetencji. Adaptację powinna uzupełniać realistyczna innowacyjność i misyjność Polski widoczna przez wprowadzanie do środowiska (otoczenia) nowych reguł i mechanizmów bezpieczeństwa. Innowacyjność wiąże się z inicjowaniem nowego stylu/sposobu myślenia o bezpieczeństwie, a w związku z tym z nowatorstwem w zakresie wielopoziomowego (wieloprzestrzennego) ujmowania bezpieczeństwa. Na tak rozumiane bezpieczeństwo państwa składa się nie tylko zdolność obronna (militarna), ale także siła gospodarki oraz zasoby, którym Polska powinna dysponować. Misyjność sprowadza się natomiast do promowania i propagowania wartości przypisanych państwu narodowemu – niezapisanych w unijnych traktatach takich jak potęga, racja stanu i niepodległość.

STATE SECURITY IN THE EUROPEAN UNION ON THE EXAMPLE OF POLAND. REALISTIC AND STATE-CENTRIC ANALYSIS

ABSTRACT

Seeking the universal definition of the security of Poland in the unstable system of the European Union is based mainly on finding a role player and the actor who as an independent entity is actively involved in the EU system of multi-dimensional negotiations and tenders (*brokering between different interests*). Poland must be prepared for its program of strategic and tactical activities in the EU, including the state-centric horizontal and sectoral priorities, both the crisis and the antagonistic and dysfunctional. This requires perfect preparation educated team of people dealing with security. Poland must possess the ability to adapt to the surrounding world (Europe) by broadening the base of the system of integration: directly related to the adjustment to permanent changes in the European Union and the global environment. The adaptation is also important from the point of view of the need to stabilize the system. It allows to neutralize any attempt to functional disturbances of its structure, position and set of competencies. Adaptation should complement innovation and missionary Polish visible through the introduction into the environment (ambient) new rules and security mechanisms. Innovation involves the initiation of a new style/way of thinking about own security, and therefore with innovation in the field of the multi-level recognition of security. In so understood security of the state consists of not only the ability of defense (military), but also the strength of the economy and resources, which Poland should have. Missionary boils down while to promote and publicize the values assigned to the nation-state – is not recorded in the EU treaties such as power, *raison d'état* and independence.